

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Lipca. Rok 1863.

№ 155.

29 Czerwca

Rok 1863.

11 Lipca

Sobota.

Wschód Słońca g. 3 m. 53
Zachód „ 8 „ 16

Jutro, Śgo Jana Gwalberta Op.

Pojutrze przypada rocznica Urodzin J. C. W. W. X. WACŁAWA KONSTANTYNOWICZA, Syna JJ. CC. WW. WIELKICH XIĘZTWA Namiestnikostwa.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do publicznej wiadomości, że ogłoszona na dzień 1 (13) Lipca r. b. licytacja na 12to-letnie pro 1863/73 od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b., wydzierżawienie dwóch folwarków do dóbr *Marymont* należących, to jest: folwarku *Wawrzyszew* i folwarku *Ruda*, w Powiecie Warszawskim położonych, z mocy decyzji Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. Nr 24415/10177 odwołaną została.

Prymarje czyli Msze Święte w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu, odbywają się ciągle od lat najdawniejszych, i bez żadnej zmiany, nie o godzinie 7ej, lecz o 6tej rano; a że wielu pobożnych pragnie z nich korzystać, przeto donosimy im o tem.

We Wtorek dnia 14 b. m. w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Przybyłowskich *Gautier*, odbędzie się o godzinie 11tej z rana, Msza żałobna w Kościele Powązkowskim, oraz poświęcenie pomnika.

Kajetan *Leniecki*, b. Urzędnik Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, ostatecznie Emeryt, dziś rozstał się z tym światem. Pograżone w smutku pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski.

Obudzone współczucie ogółu dla otwierających się w kraju Ochronek, było nader słusznem, skoro tylko zważymy korzyści, jakie Zakłady te nieprzestają przynosić od czasu ich otwarcia. Pomiedzy wszakże temi Ochronkami, z najróżnorodniejszych źródeł powstałemi, istnieje jedna, to jest w Sulejowie, pod kierunkiem Siostry *Klary*, założona przez nią przed 12 laty, w miejscu gdzie poprzednio znajdował się Klasztor *Cystersów*. Zakład ten powstał z niczego, i dziś także niema żadnego zabezpieczenia, a jednakże wychowuje obecnie od 18 do 19 dziewczynek, spuszczając się zupełnie na OPATRZNOŚĆ BOŻKĄ. Co do Siostry *Klary*, która się nim zajmuje, ta w tych dniach gościła w Warszawie, w celu przypomnienia się tym wszystkim Dobrodziejom, którzy już swą dłonią wspierali Sulejowską Ochronkę, albowiem w czasach obecnych podwoiła się trudność utrzymania onej. W tych więc kilku słowach pragniemy dopełnić życzenia Siostry *Klary*, zwłaszcza wiedząc z doświadczenia, że cel podobny jak ustalenie losu, lub wsparcie sieroty, nigdy u nas obojętnie nie przebrzmiał.

W Seminarjum Nauczycielskiem Poznańskim i Paradyjskim, odbyły się examina dojrzałości, pod przewodnictwem Rady Szkolnego Dra *Milewskiego*. W Paradyżu złożyło examina 23, w Poznaniu 25.

Donoszą nam z Wilna o zejściu z tego świata w 67 roku życia swego Dominika Cezarego *Chodźki*, Członka owej rodziny, jak: Ludwika, Jana, Leonarda, Ignacego, Alexandra, Józefa i Michała *Chodźków*, którzy tyle zasług położyli na niwie piśmiennictwa narodowego.

Arcy-Biskup *Wierchlejski*, ze Lwowa, obecnie znajdujący się w Rzymie, mianowany został asystentem tronu Papieżkiego.

Bezimiennie złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 2 na Instytut Moralnie Zaniebanych Dzieci, aby te młdami swemi uprosiły u BOGA, poprawę dla służby.

N. Król Saski raczył przyjmować dnia 6go b. m. w Dreźnie, na posłuchaniu prywatnem swego Konsula Jeneralnego w Warszawie Pana Stanisława *Lesser*. Nazajutrz P. *Lesser* miał także zaszczyt, wlećniej rezydencji Królewskiej w Pillnitz, być przedstawionym N. Królowej Saskiej i Rodzinie Królewskiej, oraz być wezwanym do Królewskiego stołu.

Thiersa w Wiedniu przyjmuje świat urzędowy bardzo zaszczytnie; Ministrowie *Schmerling* i *Rechberg* odwiedzili go pierwsi, a pierwszy z nich wyprawił dla niego wielki obiad. *Thiers* przyjechał podobno do Wiednia głównie dla tego, aby się widział ze starą Xiężną *Grassalkowicz*, która jest wielką jego przyjaciółką.

Dziesięcio-groszowa Biblioteczka, dla dobrych i pilnych dziattek, zaczynających sposobie się do nauk. Xiążeczka pierwsza, zawierająca powiastkę: *Proboszcz w Ponsinie*, z drzeworytem, wyszła z druku; kosztuje gr: 10. Xiążeczka IIga, pod tyt: *Jan Orlik*, także z drzeworytem, wyjdzie wkrótce. Nakład xiegarni *Celsa Lewickiego*, w gmachu Teatru Nro 476a.

Mieczysław z Poznania, spisał dzieło wedle opowiadania Szymona *Wawrzaka* z Poznania, które nakładem *Gunthera*, wyszło w tych czasach w Lesznie, p n. „Kruszwica i Gnieszno, Dzieje Królów, co w tych miastach żyli.”

P. Redaktorze! — Chciej wspomnieć w *Kurjerze*, iż zamieszczenie na programacie dzieł wykonywanych w Instytucie Muzycznym przy zamknięciu roku szkolnego, przez P. *Gebelta* jako solisty tutejszego teatru, nie jest wcale mylnem; gdyż po ulubionym i zasłużonym Artyście naszym P. *Szablińskim*, który jest pierwszym violoncellistą, a zarazem solistą, P. *Gebelt*, zajmuje drugie miejsce, z wyraźnem przeznaczeniem go na drugiego solistę, i z obowiązkiem nawet zastępowania w razie potrzeby pierwszej violoncellii.

Z powodu przedłużenia robot około bruku kostkowego na Nowym Świecie, komunikacja zamkniętą została aż po róg Chmielnej ulicy, poczynając od rogu Śto-Krzyżkiej. Pokład zaś bruku kostkowego ukończony został od strony Kopernika, po koniec domu W. *Iwaszkiewiczowej*.

Magistrat miasta stołecznego Warszawy.—Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesyji w mieście Warszawie i przedmieściu Prądze położonych, że w dniu 6 b. m. rozpoczął się pobór: a) w *Kassie Głównej Ekonomicznej*: drugiej raty za r. b. kanonu z realności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich, i procentu od pożyczek budowlanych; b) w *Kassie Poborowej Pomocniczej*: drugiej raty za rok bieżący opłaty kominowego; c) w *Kassie Dochodów Skarbowych*: drugiej raty za rok bieżący dzierżawy z domów skonfiskowanych i zwrotu pożyczki za cynk, tudzież opłaty na utrzymanie wodociągów Warszawskich za cały rok bieżący; wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu Mca Lipca r. b. niezawodnie do Kass właściwych wnieśli, i uprzedza zarazem, że po upływie tego miesiąca, do zalegających w podatkach skarbowych, kary exekucyjne w myśl przepisów skarbowych regulowane będą, a niezależnie od tego do wszystkich w podatkach skarbowych i opłatach miejskich zalegających, kroki exekucyjne, a w razie ich nieskutkowności, sekwestracje zarządzane zostaną. Przytem Magistrat ponawia ostrzeżenie, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, nikomu niepowierzano, lecz aby takowe jedynie w Kassach, i tylko do rąk właściwych Poborców, odbiorem tychże trudniących się, oddawane były, i ażeby kwity zaraz tegoż samego dnia z rąk Poborców odbierano, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych, i obowiązkiem wniesienia innych do Kass.— P. o. Prezydenta, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Zygm. Hr: *Wielopolski*.— Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*.

Nadesłane drogą dyplomatyczną akta zejścia osób z Królestwa Polskiego pochodzących, za granicą zmarłych, a mianowicie: 1) Brobek Ludwika b. Oficera b. W. P., rodem z Warszawy, w wieku lat 47, d. 13 Września 1859 r. w Paryżu; 2) Brzostowskiego Bartłomieja, rodem z Warszawy, w wieku lat 43, dnia 28 Listopada 1860 r. w Szpitalu wojskowym El-Aroch w Afryce; 3) Defaceliere Franciszka, rodem z Warszawy, w wieku lat 46, dnia 5 Kwietnia 1860 r. w Paryżu; 4) Gerlicza Adama, rodem z wsi Ręczaje, w wieku lat 25, dnia 24 Lutego 1861 r. w mieście D'Hyeres w departamencie Var; 5) Grabowskiego Piotra, rodem z Warszawy, w wieku lat 49, dnia 1 Grudnia 1860 r. w mieście d'Auch w departamencie Gers; 6) Kruszewskiego Fabjana, polerownika, rodem z Warszawy, w wieku lat 60, dnia 14 Czerwca 1861 r. w Paryżu; 7) Lelewel Joachima, rodem z Warszawy, w wieku lat 76, dnia 29 Maja 1861 r. w Paryżu; 8) Marszewskiego Łukasza, rodem z Rawy, w wieku lat 43, dnia 11 Czerwca 1860 r. w Paryżu; 9) Menessier Zofii, z Kosiów, rodem z Warszawy, w wieku lat 81, dnia 23 maja 1861 roku w Paryżu; 10) Rosickiego Władysława, rodem z Warszawy, w wieku lat 29, d. 6 Maja 1860 r. w Paryżu; 11) Roussel Karola-Emila, snycerza, rodem z Warszawy, w wieku lat 30, dnia 10 Czerwca 1861 r. w Paryżu; 12) Tyrjan Jana Chrzeciela, kupca, rodem z pod Warszawy, w wieku lat 43, dnia 7 Czerwca 1861 r. w Paryżu; Prokuratorowi Królewskiemu, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie; 13) Ogórkowskiego Erazma, wychodźcy, rodem z Solca, w wieku lat 39, dnia 23 Października 1858 r. w Paryżu, Prokuratorowi

wi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu; 14) Xieżny Sapieżyny Anny z Zamoyskich, rodem z Zamościa, w wieku lat 86, dnia 26 Listopada 1859 r. w Paryżu; 15) Witkowskiego Hilarego, rodem z Lublina, w wieku lat 35, dnia 17 Kwietnia 1860 r. w Paryżu, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie do zachowania i stron interesowanych użytku jednocześnie przesłane zostały.

W dniu 23 Czerwca r. b., w Szkole Rolniczej w Radomsku, odbył się exam publiczny i akt uroczysty w obecności okolicznych i miejscowych Obywateli, na którym uczniowie tejsze szkoły mieli sposobność okazać, jaki uczynili postęp w naukach, tak teorycznie jako i praktycznie im wykładanych. Zawiadamia się przytem Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów do tejsze szkoły na wakujące 12 miejsc pensjonarzy, trwać będzie do 10 Lipca r. b. Opłata roczna rs. 50 w dwóch półrocznych ratach, za naukę, ubranie i utrzymanie.

Ze wszystkich Dyecezi najobszerniejszą jest bezwątpienia Wrocławska, albowiem oprócz Szlżka Pruskiego, obejmuje całą Brandenburgję, Pomeranję i Katolików Łużyczan. Szlżek Pruski dzieli się na 77 dekanatów, z których w 22 odprawiają się Nabożeństwa w Polskim tylko języku, a w 10 po polsku i po niemiecku. Ogólna ilość Katolików w Szlżku Pruskim, wynosi 796,000, z czego odjąwszy 60,000 na Niemców Katolików, pozostanie przeszło 700,000 samej polskiej katolickiej ludności.

Nie każdemu wiadomo, iż Cesarz *Napoleon III*, jest zarazem Kanonikiem. Tytuł ten nadany mu został przez Zgromadzenie Sgo *JANA Laterańskiego* w Rzymie, i dla tego ma on obowiązek przywiązany od dawna do godności francuzkich Monarchów, opiekować się Kapitułą tegoż Zgromadzenia. W chwilach przeto zamierzonego skasowania we Włoszech Kościoła należące do jurysdykcji tej Kapituły, Kanonicy zanieśli zażalenie do Cesarza, który im niezwłocznie odpowiedział przez telegraf, że przedmiot ten rozstrzygnięty zostanie zgodnie z ich życzeniem. Obok tego niedawno Cesarz Kanonik wniósł do kassy Kapituły 24 tysiące franków, za co Kapituła przez wyznaczoną z grona swego deputację, złożyła francuzkiemu posłowi piśmienne podziękowanie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. zlp. 1 na światło przed statua *MATKI BOŻKIEJ* przed Kościołem *XX. Kapucynów*, na podziękowanie *BOGU*, za zdanie examinu.

W tych dniach wykończony już został w pracowni Profesora *Kaniowskiego*, wspaniały obraz olejny, przedstawiający Archaniola *Urjela*, wyobrażającego jedną z potęg niebieskich. Obraz ten, jak to donosiliśmy, jest dziełem ofiary, przeznaczonej dla Instytutu Muzycznego; gdyż jeden z protektorów tegoż Instytutu Muzycznego, to jest Hr: August *Potocki*, przeznaczył pewną kwotę pieniężną, a Professor *Kaniowski*, poświęcił swą pracę, nie szukając wcale żadnych na tem korzyści. I wnet powstało dzieło, które pod względem artystycznym, odznacza się wszystkimi zaletami, jakimi zwykłe nacechowane bywają utwory tego znakomitego Profesora-Artysty. Rozlana w twarz Archaniola łagodność, harmonizując z potęgą jego uosobioną w całej postawie, obok wykończenia drape-

ri, i innych szczegółów, tworzą tak piękną całość, że wpatrzywszy się w obraz, trudno jest oko oderwać od niego. Jak w wielu innych dziełach artystycznych, tak i tu wzajem, P. Kaniowski złożył dowody równie wielkiej twórczości jak i wykonania, dla tego warto za prawdę, aby dzieło to przed oddaniem go do Instytutu Muzycznego, mogło ukazać się na Wystawie tutejszej dla obznajmienia ogółu z pięknościami jego.

W tych dniach oglądaliśmy u P. Z. Komara w Zakładzie jego Introligatorskim różne wyroby, pomiędzy którymi zwrócili na siebie uwagę ramki, dające się użyć do wszelkiego rodzaju obrazków i fotografii, a sprzedające się po tak przystępnych cenach, że kilkanaście od razu obrazków, można za bezcen oprawić. Pomienione ramki, tę jeszcze mają zasługę, że wyrabianie ich zatrudnia małych chłopczyków, którym z trudnością przychodziłoby znaleźć odpowiedni zarobek. Zakład Introligatorski P. Komara istnieje przy ulicy Kraków-Przedmieście Nr 423 w domu P. Grósa, dla tego życzymy go zwiedzić i powierzyć mu wszelkiego rodzaju roboty, z których z zadowoleniem każdego, wywiązać się zdoła.

W rzędzie wystawionych obecnie w Paryżu utworów Polskich malarzy, pierwsze miejsce oddają obrazowi P. Leona Kaplińskiego. Przedstawił on w jednej ramie dwa typy naturalnej wielkości, zbyt różne od siebie, chociaż od wieków w jednym kraju i niemal pod jedną zamieszkałe strzechą, to jest szlachcica i chłopca polskiego. P. Rodakowski wystawił portret kobiety podeszłej, pełen zalet tego znakomitego portrecisty. Przypomniał on wizerunek matki malarza, zaliczony do rzędu arcydzieł na wystawie Paryżkiej 1853 roku. P. Chlebowski przemówił do Francuzów językiem liryzmu, okazując im Kochanowskiego przy zwłokach Urszuli. P. Straszynski wystawił zabicie Biskupa Leodjuma, scenę z romansu Walter-Skotta p. n. Kwentyn Durward. Mnóstwo zajmujących w tej kompozycji szczegółów, świadczą o żywej wyobraźni malarza. Nakoniec P. Grabowski wystawił gipsową płaskorzeźbę, przedstawiającą złożenie CHRYSYSTUSA w Grobie.

Liczba dostarczanych na sam jedynie tylko targ Londyński, ryb i wszelkiego rodzaju stworzeń morskich, zdaje się być prawie niepodobną do wiary, a jednakże stwierdzona jest dokładnymi obrachowaniami. I tak samych śledzi, sprzedaje się tam 114 milionów; sztokfiszu 3 miliony; dorszów 98 milionów; węgorzów 10 milionów; ostryg 500 milionów; muszli 300 milionów; kraabów 500 milionów; raków morskich 2 miliony; a wszelkich jeszcze innych gatunków ryb do 10 milionów. Ogólna waga tych oceanu mieszkańców, przemykających się przez targ Londyński, wynosi 5 milionów centnarów; a wartość piekielna całego obrotu przedstawia na monetę naszą 50 milionów złotych.

Panu P. S. — Artykuł o środku zabezpieczającym pomieszkania od much, umieszczony był w 146 Nrze Kurjera z d. 1go b. m. Środkiem tym jest olej bobkowy, którym po domieszaniu do niego wapna, należy ściany mieszkania wybielić.

Nowy zeszyt (27) Wędrowca; obejmuje: Widok Tajty, oraz dokończenia: Podróży po krainie Mormonów; Walki Niedźwiedzi; i Rybackwa morskiego. Na zakończenie zaś dalszy ciąg przepowiedni Chuma.

Pojutrze to jest w Poniedziałek, rozpoczynają się ferie Sądowe, które trwać będą do 13 Września r. b.

W tych czasach wyszedł nakładem Żupańskiego, w Poznaniu, IV i ostatni tom dzieła Józefa Łukasze-wicza, p. n. Opis historyczny Kościołów w dawnej Dyecezji Poznańskiej. Tom ten obejmuje Archi-Dykonję Warszawską wraz z Kościołami.

Doktor Frey, z dotychczasowego mieszkania pod Nrem 1394, przeniósł się na róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, do domu W. Żurkowskiego, gdzie Apteka; o czem ma honor uprzedzić szanowną Publiczność, która go ufnością swoją zaszczyca.

Doktor Med: Landowski, przeniósł swoje mieszkanie z domu Szpilkarza Temlera, na Nalewki do domu Pani Mławskiej, wprost ulicy Śto-Jerskiej Nr 2241, gdzie hotel Berliński, na 1sze piętro od frontu.

W Pensji Żeńskiej, utrzymywanej przez Laure Gue-rin, chwilowo zamkniętej z powodu niemożności wynalezienia lokalu, kurs nauk rozpocznie się podobnie jak w innych Zakładach Naukowych, z dniem 15 Września r. b. Zapis uczennic trwać będzie od 5go do 15go Września t. r. — Pensja ta nadal mieścić się będzie w domu Konarskiego przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1559.

Znany Artysta Malarz P. Simler, twórca Barbary i innych, przeniósł swą pracownię istniejącą dotąd na Lesznie, do domu własnego przy ulicy Chmielnej.

W tych dniach w czasie wykonywania kompozycji Mozarta, zaszła pomiędzy dwoma osobami następująca rozmowa. Kto to może dyrygować muzyką? „Ja myślę, że sam Mozart.” Powiedziane to było z całem przekonaniem, a zmarły w 1791 kompozytor Niemiecki, nie wiedział, że wskrzeszony zostanie 1863 roku.

Niedawno czynione w Berlinie próby z wozem parokonnym na zwykłym gościńcu, udały się najpomyślniej. Wóz ciągnięty przez lokomotywę, posuwał się chyżo, wstrząśnienie było mało znaczące i wymijało zwręcznie wszelkie przeszkody. Wynalazek ten odpowiedziałyby może celowi, gdyby nie wysoka jego cena, kosztuje bowiem 2,300 talarów.

Po wielu bardzo domach, dla trwałości schodów drewnianych, zwykli takowe okuć żelazem. Tym czasem środek ten okazał się najniepraktyczniejszym ze wszystkich, bo jakkolwiek przyczynia się nieco do dłuższego zachowania schodów, wszakże tak jest niebezpiecznym do chodzenia, iż pociąga za sobą jedne za drugimi wypadki. W tych dniach nawet w jednym z domów opatrzonych tego rodzaju schodami, spadła z nich pewna osoba, która o mało nie przypłaciła wypadku tego życiem. Drzewo zwykle przy takiej budowie, wyciera się i zużywa, a żelazo wysuwa kanty, o które niepodobna uniknąć zawadzenia się. Warto więc, ażeby PP. Właściciele domów zwrócili na tę okoliczność uwagę.

Oliwa w tym roku dopisała jak najzupełniej. Słynąca z jej wyrobu prowincja Włoska Lukka, nie pamięta podobnej obfitości, którą głównie przypisuje wybornemu dojrzaniu oliwek i niedotknięciu ich przez robaki. Wypadek ten powinien wpłynąć na tanieść tego produktu, gdyż jedna beczka obejmująca 33 1/2 kwarty, a która w r. z. kosztowała od 72 do 76 franków, dziś sprzedaje się tanie od 45 do 50 franków.

Pomiędzy Ministrem Francuzkim a Posłem Belgijskim, zawarto konwencje, celem urządzenia kolei żelaznej w Lille de Tournai.

(Art. n.). Znany już jest zdawna los Teofili *Ziomkowskiej*, córki niegdy Majstra Krawieckiego, który umierając przed pięciu laty, pozostawił wdowę z córką, dotkniętą ciężkiem kalectwem, albowiem *Teofila* jeszcze za życia ojca licząc lat 8, zapadła w okropną chorobę pliki, która dotknęła najgłośniejsze części, ciała bo ręce i nogi. Dziś liczy lat 28, a zatem cierpi już lat 20. Póki 72-letni ojciec pracował ile sił starczyło, póki blisko 60-letnia matka mogła podolać, póty *Teofila* nie odwoływała się do serc litościwych. Dziś, gdy została w zupełnej niemocy, tak, że nawet pokarmów sypkich przyjmować nie może, i za najmniejszym dotknięciem, ból wskrószyć przejmując wszystkie jej członki, na łóżu boleści oczekuje pomocy i miłosierdzia nad jej położeniem. Takim widokiem głęboko wzruszony, składam w Redakcji *Kurjera* złp: 6 gr: 20, dla nieszczęśliwej *Teofili Ziomkowskiej*, mieszkającej przy ulicy Przyrynek pod Nr 1885.— L. K.

Przesuwanie prześel mostowych od strony Pragi, dotąd o tyle postąpiło, że już od przyczółka Pragskiego założono pierwsze prześło, aż po najpierwszy filar podmostowy.

Rozdawanie Premjów, osobom stale kupującym węgla i składzie materiałów pismiennych, Celsa *Lewickiego*, urządzone jest w ten sposób: że kto kupi przedmiotów jakichkolwiek na złp. 20 od razu, dostaje Bilet dający prawo do otrzymania Premjum. Kto zaś kupi przedmiot najmniej złp. 1 wartujący, otrzymuje kartę, na której ten i następnie kupowane przez niego (lub komuby kartę swoją powierzył), przedmioty, zanotowane zostają. Gdy się takowych przedmiotów, *od daty pierwszego, w ciągu dwóch miesięcy*, na złp. 20 zbierze, posiadacz karty, w zamian za nią, otrzymuje także bilet. Na każdy bez wyjątku bilet przypada Premjum, lecz rozmaitej wartości, wiele jest kosztownych, wszystkie piękne lub użyteczne, z artykułów węgierskich lub pismiennych wybrane. Pierwsze rozdanie Premjów, nastąpi dnia 28go Lipca 1863 r.

Wczoraj zgubione kilka *kluczyków*, odebrać można za udowodnieniem w drukarni *Kurjera*.

Zostawiony w dniu wczorajszym w składzie papieru *M. Szafir* przy ulicy Freta No 280, *pugilares* z pewną kwotą pieniędzy wraz z różnemi notatkami, odebrać można za udowodnieniem w tymże składzie.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 3go Lipca. — W początku bieżącego tygodnia, rozeszła się w tutejszych sferach dyplomatycznych pogłoska, że Hr: *Russel*, opuszcza wydział spraw zagr. Wiadomość ta stała się nawet powodem do urzędowych doniesień ze strony wielu Posłów uwierzytelnionych przy dworze angielskim, zdaje się jednak, że stanowisko Hrabiego *Russel*, znowu się utrwaliło. Z drugiej strony, twierdzą, że przesilenie nie jest jeszcze usunięte, i że Lord *Pulmerston*, ma ciągle zamiar dać Lordowi *Russel*, za następcę Lorda *Larrendon*. — Królowa Pruska i Xiążę Walji zaszczytliwie oganędaj swą obecnością operę włoską w Coventgarden,

gdzie dawano *Fausta Gounoda*. Wczoraj po południu Królowa Pruska pożegnała się w zamku Windsorskim z Królową *Wiktoryą*, i udała się do Londynu, do pałacu Poselstwa Pruskiego, gdzie wkrótce po przybyciu odwiedził ją Xiążę Walji. Dziś Królowa Pruska ma zwiedzić pałac kryształowy w Sydenham. — *Times* w swej korespondencji paryskiej donosi także o zamierzonem uznaniu przez Hiszpanję Stanów skonfederowanych pod warunkiem zagwarantowania posiadania Kuby, oraz twierdzi, że układy w tym przedmiocie zawiązują się z wiedzą i sankcją Cesarza *Napoleona*. — Kompanja tak zwana *Hudsons-Bay-Company*, która zjednała sobie w świecie sławę podobną kompanji Wschodnio-Indyjskiej przechodzi w inne ręce, a mianowicie wielkiego stowarzyszenia kapitalistów *International Financial-Society*. Stowarzyszenie to, zakupuje akcje oryginalne od dawnych właścicieli w summie 500,000 fst., za trzy razy większą sumę, a oprócz tego wypuszcza nowe. — Były Gubernator Jlny Kanady, Sir Ed: *Head*, mianowany został Gubernatorem, a Pan *Lampson*, jeden z najdoświadczeńszych londyńskich handlarzy futer, Vice-Gubernatorem. Do pomocy dodano im 6u naczelników najznakomitszych firm tutejszych. Nowa kompanja ma wielkie plany. Dawna ograniczała się jedynie na dobrej dywidendzie, jaką jej przynosił handel futrami, ale nie popierała wcale kolonizacji na swem terytorjum, tak wielkiem jak połowa Europy, gdy tymczasem nowa chce cały ten kraj pokryć siecią dróg i telegrafów, połączyć za ich pomocą Kanadę z Kolumbią; wyexploatawać bogate skarby mineralne, ściągnąć osadników i otworzyć dla nich ziemie dotychczas odłożone leżące. Jeśli sobie przypominamy, że stan *Minnesota*, graniczący z terytorjum kompanji, przed 6 laty był pustynią, a teraz liczy do 200,000 mieszkańców, i że założona w poprzecz Stanów Zjedn: linja telegraficzna do San Francisco, w jednym roku prawie pokryła dochodami kosztą swej budowy, wówczas niezdziwimy się, że dyrektorowie nowej kompanji przywiązują wielkie nadzieje do rozwoju swoich zamiarów. (Nord).

FRANCJA. Paryż. 5 Lipca. — *Monitor* podaje treść rozporządzenia Jen: *Forey*, z d. 1go Maja, dotyczącego pobierania cła od towarów wprowadzanych do portów zajętych przez Francuzów. — Minister wojny Marszałek *Randon*, znajduje się na urlopie. Podczas nieobecności zastępować go będzie Minister marynarki Pan *Chasseloup-Laubat*. — Vice-Admirał *Jurien de la Graviere*, mianowany został członkiem tytularnym rady admiralicji. Szefem gabinetu Ministra dworu cesarskiego i sztuk pięknych, mianowany został P. *Dela-charme*. — *Memorial diplomatique* donosi, że 12 Lipca reprezentanci 8u Państw z kongresu wiedeńskiego, zbiórazą się w Brukseli, dla podpisania układu międzynarodowego w przedmiocie zniesienia cła na Skaldzie. — *Constitutionnel* ogłasza list Xięcia *Morny*, zaprzeczający pogłoskom, jakoby brał udział w organizacji nowego gabinetu. — Komora celna *Givet*, w Ardennach, otwartą została dla tranzytowego przewozu broni i t. p. przedmiotów. — Dekretem Cesarskim z d. 2 b. m. potwierdzoną została lista ozdobionych Orderem, Legji honorowej przez Jen: *Forey*. Na liście tej, między innymi znajduje się kawalerzysta *Borde*, który w walce pod Pueblo del Monte, 5 Maja, zdobył sztandar Meksykański, oraz szwedzki Oficer *Ericson*, który walczył

w szeregach 3go pułku zuawów i ciężko raniony został. — Dyrekcja prasy, która w r. z. pomieszczoną była w prefekturze policji, ma na wniosek P. Boudet, wrócić znowu do ministerstwa spraw wew. — Hr. Persigny, zamierza podobno skorzystać z swobodnego czasu i odbyć podróż do Egiptu. — Podobno z Madagaskaru otrzymano dość niepokojące wiadomości. Zabito tam P. Laborde, syna Konsula francuzkiego, a jak słyhać, naznaczono także cenę na głowę komendanta Dupre. — Cesarz i Cesarzowa stanowczo opuszczają Fontainebleau w przyszły Wtorek. Cesarz wyjedzie po śniadaniu i na obiad stanie w Vichy. Wyjazd Cesarzowej i Cesarzewicza, nastąpi o 3ej po południu. JJ. CC. Wysokośćce zatrzymają się kilka chwil w Tuilerjach, a następnie tegoż samego wieczora udadzą się do St. Cloud, gdzie bawić mają aż do powrotu Cesarza z Vichy. Podróż do Cherbourg, nastąpi w kilka dni po przyjeździe Cesarza z wód. Po zwiedzeniu tamecznego portu i okrętów pancernych, J. C. Mość, około 15 Sierp: uda się do obozu Chalons, gdzie corocznie w tej epoce odbywają się wielkie manewry. Pomiedzy 20 a 25 Sierp: Cesarstwo wraz z Cesarzewiczem opuszczą St. Cloud i udadzą się do Biarritz. (In: Bel:)

GRECJA. — *Monitor* Paryzki twierdzi, że rewolucja wojskowa w Atenach wybuchnęła skutkiem aresztowania pewnego Oficera, który się okazał nieposłusznym rządowi. — *France* utrzymuje, że Posłowie Anglii, Francji i Rossji w nocy jedno-brzmiającej przesłane zgromadzeniu narodowemu greckiemu oświadczyli, że jeśli toż zgromadzenie natychmiast nie przywróci porządku wówczas opuszczą swe stanowiska. (Nord).

Ostatnie Wiadomość.

Rozszerzane dotychczas wieści o zamierzonym wyjeździe Cesarza Francuzów do Cherbourg, dla odbycia przeglądu floty, były mylne. Zaprzecza im stanowczo *Monitor* z dnia 9go b. m.

Kwestja rozmowy P. Roebuck z Cesarzem *Napoleonem*, zajmuje ciągle uwagę publiczną w Anglii. — *Morning Post* z 7go b. m. oświadcza, że podług zasad konstytucji angielskiej, żaden poddany Królowej, nie może wchodzić w negocjacje z Monarchą obcym, w kwestji stanu. Gdyby P. Roebuck ogłosił sprawozdanie o swej rozmowie z Cesarzem *Napoleonem*, zamiast opowiedzenia takowego Izbie, mógłby być ścigany sądownie za podlegające ogłoszenie. Idzie tu głównie kwestja o to, czy Izba powinna pogardzić próżnością Pana Roebuck, czy też skarcić formalnie postępowanie dwóch swych członków, gdyż może się znowu trafić, że który inny członek zechce się zrobić Ambasadorem Papieża lub innego władcy. Izba więc powinna osądzić, co się należy jej godności, uszanowanie dla konstytucji i prerogatywom korony.

Podług telegramu z Aten, datowanego 6go b. m., Zgromadzenie Narodowe zdołało wyjednać oddalenie z miasta wojsk należących do przeciwnych stronnictw. Opuściły one miasto udając się w kierunkuach przeciwnych. Na prowincji zaburzenia nie ustają.

Listy z Rzymu 4go datowane, donoszą, że Rząd Papiecki wydał Jenerała Bosco, Pułkownika Lavara, i innych Neapolitańczyków, którzy brali udział w pojedynku *Tristanego*. Ten ostatni ciągle jest uwięziony

w zamku S. ANIOŁA, i zdaje się, że równie jak *Zimmermann*, nie będzie wydany Władzom Włoskim. Powołał się on na swą narodowość, jako Hiszpan. Co się tyczy *Stramengo*, to los jego jeszcze nie rozstrzygnięty, a Xiążę *Montebello*, zażądał w tym względzie instrykcji z Paryża.

Nord: Alg: Złg z 9go wspomina, iż Cesarz *Napoleon* pragnie podobno zjechać się z Królową Angielską podczas jej podróży do Koburga. — Assesor Pruski *Fischel*, został przejechany 8go b. m. omnibusem w Paryżu, i stracił życie. — *Kreuz Zlg* donosi z Wiednia, że wyjazd Cesarza do Karlsbadu dla odwiedzenia Króla Pruskiego, w tych dniach nastąpi. — **Nord: Alg: Zlg** zaprzecza wiadomości jakoby Prusy domagały się w Paryżu modyfikacji traktatu handlowego, ale otrzymały odmowną odpowiedź. (St: Anz:).

ROZMAITOŚCI. — Senat Wolnego Miasta Hamburga, przesłał Królowi Pruskiemu podziękowanie, za powrót hamburskich chorągwi, przechowywanych dotąd w arsenale berlińskim. Chorągwie te wzięte były w Hamburgu przez Francuzów i złożone w domu Inwalidów w Paryżu, zkąd wywieźli je Prusacy. — W końcu Marca, umarł w południowej Walji, jeden z najbogatszych właścicieli kopalń węgla, Tomasz Powel, w wieku lat 83. Miał 16 węgielnych kopalni, w których pracowało 6,000 ludzi. W przeszłym roku wywieziono z tych kopalń do 700,000 tonn węgla.

S z a r a d a.

Za to już najsołenniejsz zaręczam Waszeci,
Że pewno nie poczujesz tam drugiej i trzeciej,
Gdzie ciągle pierwsze drugie opojom sprzedają;
Bo choć twarze jak wszystkie u nich wyglądają,
Jednak bez drugiej trzeciej nie są tak jak ona,
Byłaby to zaleta bardzo upragniona.
Bo też to jest diabła warte,
Kto tak ciągle pierwsze czwarte.
(Zeszła szarada: Kafar.)

Przyjechali do Warszawy.

X. Godlewski Jakób Proboszcz z Mikołajewa nr 601; Kochanowski Roman Ob: z Rataj nr 2676; Ostrzeniewski Konst: Ob: z Łopacina nr 585.

Wyjechali: Grodziński Leon Ob: do Dębowej Góry; Młodzianowski Tom: Ob: do Zamościa; Rogoziński Teodor Ob: do Kunie.

Przyjechali koleją żelazną: Neuman Szarlota Żona Mechanika z Wrocławia nr 1513; Stadnicki Michał Ob: do z Krakowa nr 1252.

Wyjechali koleją żelazną: Brzosko Alexandra Ob: do Krakowa; Darmet Kurjer Francuzki do Prus; Orzeszko Cecylja Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

NAGRODY Rs: 15.

W d. 10 b. m. o godz: 5ej po południu, idąc ulicą Inflancką, Pokorną, i Wojsnym Placem, zgubioną została PORTMONETKA, w której znajdowały się 3 Papierki 25-rublowe, i Bilet wolnego wejścia do Cytadeli dla 3ch Robotników Kamieniarskich. Sumienny znalazca raczy biednemu poszkodowanemu, zwrócić do *Redakcji Kurjera Warsz.*

Przechodząc ulicami Nowym-Swiatem i Chmielną, zgubiono dnia 9go Lipca **Woreczek** skórzany z pieniędzmi. — Ktoby takowy znalazł, odnieść raczy na Nowy-Swiat pod Nr 18, na pierwsze piętro.

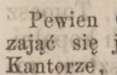
Zarząd Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem, podaje d. wiadomości, iż w biurze Zarządu w Alexandryjskiej Cytadeli, na Zoliborzu, odbywać się będą w dniach 15 (27) i 18 (30) miesiąca Lipca b. r., głośne licytacje, na wydzierżawienie dochodu mostowego i spławnego, z mostu klasy IIej na rzece Narwi, pod Nowogeorgiewską twierdzą, a to na rok jeden, licząc od dnia 1 (13) Sierpnia r. b., do 1 (13) Sierpnia 1864 roku. Vadjum do licytacji Rs. 1,000, w gotowiznie lub biletach kurs w kraju mających. Szczegółowe warunki są do przejrzenia codziennie w biurze Zarządu, oprócz dni Świątecznych.



Fortepian palisandrowy Wiedeński, zupełnie nowy, najświeższej konstrukcji i ozdobnie wykonany, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1315, z bramy na 1m piętrze, gdzie tabliczka na drzwiach.



Utrzymujący **RESTAURACJĘ** na Krak-Przedm: pod **Zarłochiem**, przeniósł takową na ulicę Nowy-Swiat pod Nr 1306, za Cyrkułem. Polecając się szano: Gościom z świeżemi i smaczniemi Potrawami w każdym czasie. **OBIADY** po Zł: 1 gr: 6, z 5ciu potraw składające się; jak również **ŚNIADANIA** i **KOLACJE**.— **Kukasz Sobiskowski**.



Pewien **Człowiek** przybyły z prowincji, życzy sobie zająć się jaką czynnością piśmienną przy jakiej Fabryce, Kantorze, lub jakim Zakładzie, albo też udzielaniem korepetycji z przysposobieniem do klass. Wiadomość o takowym powzięć można pod 175 ulica Golebia, na 2m piętrze od frontu.



Jest do sprzedania z wolnej ręki Dom murowany dwu-piętrowy, w środku miasta położony, przynoszący czystego dochodu rocznego przeszło Złp. 6,700, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powzięć można w Magazynie Płótna, Bielizny i Nowości Rozalii Brüner, przy ulicy Miodowej Nr 2, obok Zakładu Pika.

Osoby uzdatnione w szyciu bielizny, mogą mieć ciągłe zatrudnienie pod Nr 3072, za rogatką Wolską w pierwszym domu, u P. Kozłowskiej.



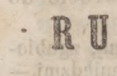
W nowo założonej **Traktjerni** przy ulicy Dunaj naprost Piwnej, pod Nr 135, na 1m piętrze od frontu, w Warszawie, dostać można każdego czasu Obiadów z 5u potraw złożonych, po Złp. 1 gr: 3, oraz Śniadań i Kolacji smacznie sporządzonych, przy rychłej usłudze, a miesięcznie stosownie do umowy (mogą być odsyłane do mieszkania), z czem Właściciel Zakładu poleca się względem Szanownych Gości. — **J. S.**—Tamże jest wiadomość o dzierżawie Wiatraka Nrem 1 oznaczonego, za rogatką Wolską.



HOIN Siwy lat 5 mający, chodzi w uprząży jak najspokojniej, **WOLANT** na jednego konia, jest do Sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1731/2, u Stróża **Franciszka**.



KAFLE z dwóch Pieców, jednego mniejszego okrągłego, drugiego zwyczajnego, oraz



RURY i DRZWICZKI, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża **Ludwika**, w domu gdzie Redakcja Kurjera Warszawskiego.

MŁODZIEŃC ze świadectwem z ukończonych nauk najmniej klass 4ch i dobrego prowadzenia się, pożądanym jest od 15go Lipca r. b., do ciągłego nadzoru, oraz przysposobienia dwojga 8-letnich dzieci do klasy 2ej Szkół Rządowych, za stół, stancję, a nadto według umowy dopłatą. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1626/7 przy ulicy Żurawiej.

Mieszkanie z 5u Pokoi złożone, z meblami, naczyniami kredensowymi i kuchennymi, a nawet z usługą, z powodu wyjazdu jest do 27go Września do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: B, na 2m piętrze, rano do godz: 9ej, a po południu od 3ej do 6ej, wypuszczającego takowe zastać w domu można.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za przystępną cenę, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, **Koszula** damska batystowa, haftowana; dwie **Poszewki** batystowe haftowane Paryżkie, oraz **Samowar** tąbako-owy, piękny, prawie nieużywany.

Ból zębów. — Chcąc i nadal jak przedtem nieść pomoc cierpiącym ból zębów, uwiadomiam niniejszem, iż teraz przeniósłem swoje pomieszkание pod Ner 755 na ulicę Elektoralną, gdzie Ogródek Warszawski, a zatem Osoby cierpiące, zechcą się do mnie udawać, a ja ich od cierpienia niezawodnie uwolnię. — **Fr: Mazurkiewicz**.

Z powodu zmiany lokalu, do sprzedania w dobrym stanie **MEBLE mahoniowe**: Kanapa, sześć Krzeseł czarną włosienicą kryte, fasonu bardzo poszukiwanego; Łóżko i Stoliczek; **jesionowe**: Biurko; Szafa (na orzech) pojedyncza, głęboka z przegrodą na suknie i bieliznę, świeżego fasonu; druga płytka na wiktuały; 2 Krzesła; 2 Fatersztul; Stołek dębowy; 2 Słupy (stujuk); Biust Apollina; Dywan; Firanki; Chodnik szpagatowy; Lampa praktyczna; Samowarek; Miedziana i inne metale; Siennik; Futro; Szkło; Maszynka do kawy blaszana; Drobiazgi i **Skrzypce** dobrze ograne. — Tamże odnajduje się dwa **POKOJIKI** z kominkiem, front od Nowego-Swiatu, wchód osobny. Wiadomość pod Nrem 27 róg Chmielnej i Nowego-Swiatu, na 2m piętrze, od godziny 11tej do 1szej w południe.

KANTOR INFORMACYJNY

A. Sawickiego,

w Lublinie,

otworzony w Ryнку pod Nr 4, wprost Trybunału.

Zatrudnia się:

1. Ułatwianiem sprzedaży i wydzierżawiania Dóbr, Domów i innych Nieruchomości.
2. Ułatwianiem lokacji kapitałów i pożyczek ze Skarbu Królestwa, Banku Polskiego i Towarzystwa Kredytowego.
3. Redagowaniem i podawaniem prośb, rekursów i memoriałów do wszystkich Władz.
4. Prowadzeniem korespondencji między prywatnemi osobami.
5. Tłómaczeniem pism i dokumentów w językach: polskim, łacińskim, niemieckim i rosyjskim.
6. Przepiszywaniem takichże pism.
7. Uzupełnianiem wszelkich formalności prawnych, Skarbowych, Administracyjnych i Policyjnych.
8. Sprawdzaniem i prowadzeniem rachunków wszelkiego rodzaju.
9. Przyjmowaniem w komiss wszelkich przedmiotów handlu.
10. Ugoda i sprowadzaniem wszelkich machin, materiałów i robotników.
11. Stępczeniem wszelkich oficjalistów i sług. Zgoda starać się będzie załatwiać wszelkie, choćby najmniejsze zlecenia, z wszelką akuratnością i ścisłością. Osoby nadsyłające uwiadomienia Pocztą, raczą takowe frankować.

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,
dla dogodności Osób spacerujących ku Ogrodowi Botanicznemu, urządzony został **BUFET** z **NAPOJAMI GAZOWEMI**, gdzie dostać można **WODY Sodowej**, na szklanki i bubełki, jak również *Selterskiej, Limonady gazowej*, i innych napojów zimnych.

INSTYTUT ORTOPEDYCZNY,

w połączeniu z gimnastyką Szwedzką
i zastosowaniem elektryczności,
W TORUNIU.

Instytut ten zajmuje się głównie kuracją wszelkich skrzyżeń, tak kości pacierzowej, jako też rąk i nóg; również bywają leczonemi sparaliżowania i osłabienia systematu nerwowego, ogólne osłabienie mięśni, skłonności do suchot, białaczka, skrofule, epilepsja, taniec Śgo Wita, chroniczne cierpienia, abdominalne niedokładności menstruacji i cierpienia hemoroidalne.

Cierpiący mogą być pomieszczeni w Instytucie; bliższą wiadomość udziela podpisany na każde żądanie.

Toruń w Lipcu 1863 r.

A. FUNK,

wolao-praktykujący Lekarz i Dyrektor Instytutu.

DYREKCJA UBEZPIECZEŃ.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 11ej z rana, na Posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się Licytacja in minus przez opieczetowaną deklarację na dostawę Drzewa opałowego sosnowego w szczapach, na potrzebę Bióra Dyrekcji Ubezpieczeń na rok 1863/4 sążni kubicznych trzy-łokciowych 150. Gatunek Drzewa dostarczać się mającego i cena, oraz inne zastrzeżenia zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą każdodziennie w Biórze Dyrekcji Ubezpieczeń u Naczelnika Kancellarii w godzinach biórowych.

Do Licytacji przypuszczeni będą tacy tylko Przedsiębiorcy którzy złożą:

- Konsens kapiecki na prowadzenie handlu drzewem.
- Świadectwo Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy, przekonywające o utrzymywaniu Magazynu i posiadaniu w nim zapasu Drzewa.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winni złożyć deklarację opieczetowaną na ręce Naczelnika Kancellarii przed godziną 11stą z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czystą bez poprawek, oraz przekreślań napisaną, i w niej wyraźnie literami wymienić procent jaki od cen w warunkach licytacyjnych za dostawione Drzewo oznaczone odstępują.

Do deklaracji dołączone być winny wyżej rzeczzone dwa dowody, oraz kwit Kassy Głównej Ubezpieczeń na złożone vadium w summie Rs. 300, wyraźnie Rubli srebrem trzystą.

Deklaracje skrobane lub poprawiane napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru, obejmujące jakiegokolwiek warunki i zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nieoparte kwitem kassy na złożone vadium i dowodami wyżej wymienionymi za nieważne uznane będą i przyjęte nie zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. Nr 21342/1086, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się natychmiast po zawarciu kontraktu rozpocząć dostawę dla Bióra Dyrekcji Ubezpieczeń Drzewa opałowego sosnowego w szczapach sążni kubicznych trzy-łokciowych 150 w gatunku i podług cen warunkami licytacyjnymi wskazanymi, za odstąpieniem od tychże cen procentu, (tu wypisać wyraźnie liczbę, a następnie literami procent jaki dostawca odstąpić obowiązuję się), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, które mi są dokładnie znane i te w zupełności przyjmuję.

Mieszkam w Mieście Stołecznem Warszawie pod Nr...

Prezes, **Wierniewicz.**

Naczelnik Kancellarii, **Siemiński.**

Zaginione w dniu 7 b. m. i r. **Listy Zastawne** bez kuponów, mianowicie: III Okresu, Lit: A, Nr 201,767, Serja 2ga, Lit: B, Serja 1sza, Nra: 8,045 i 15,730; Lit: D, Serja 1sza, Nra: 105,921, 261,134, 258,986 i 257,796; Lit: E, Serja 1sza, Nra: 114,209, 112,222, 124,331, 289,876, 124,703, powrócono właścicielowi, zatem ostrzeżenie co do tychże ustaje.

Nieruchomość Ziemska Grossów zwana, do dóbr Marymont pod Warszawą należąca, sprzedana została przez publiczną licytację w drodze subhastacji, dnia 15 (27) Lipca r. b., o godzinie 10ej z rana, w Wydziale I szym Trybunału Cywilnego w Warszawie. Vadium rs. 1,500. Licytacja zaczęła się od summy rs. 9,200, jako $\frac{2}{3}$ części taksy. Zbiór objaśnień, warunki i taxę, przejrzeć można w Kancellarii Wydziału Igo Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u Andrzeja Brzezińskiego, obrońcy przy Rządzącym Senacie, w Warszawie pod Nr 497 lit: A, przy ulicy Podwał, zamieszkałego.

FABRYKĘ GUZIKÓW Metalowych, prowadzoną dotąd wspólnie z Synem moim Hermanem pod firmą: **Fryderyk Biertümpfel i Syn**, od 1go Stycznia r. b. prowadzę sam i dalej prowadzić będę na mój rachunek i pod firmą: **Fryderyk Biertümpfel Senior**. Zarazem zawiadamiam niniejszem, iż żadnym zobowiązaniom, któreby Syn mój Herman Biertümpfel bez mojej wiedzy i woli przyjął, zadosyć nie uczynię, i długów przez niego zaciągniętych płacić nie będę. — Warszawa, dnia 8go Lipca 1863 roku. — **Fryderyk Biertümpfel.**

Nowo-wynaleziony ulepszony

P Ł Y N

Doktora J. Żukowskiego.

Za pomocą tego Płynu obuwie rozmaitych gatunków skóry i w ogólności przedmioty ulegające działaniu wilgoci, wyroby tkackie roślinne i zwierzęce przedzdy będą trwalsze i nieprzemakające. Główny Skład Płynu znajduje się w Petersburgu w Magazynie Kupca Mikołaja Sawelijewa, koło Cerkwi Pokrowa, w domu Kokorewa Nr 34/103. Cena Płynu za 1 funt Rs. 1 Kop: sr: 25, za $\frac{1}{2}$ funta Kop: sr: 65, za $\frac{1}{4}$ funta Kop: sr: 35, za $\frac{1}{8}$ funta Kop: sr: 20. Nasycanie przedmiotów owym płynem, nie mającym koloru, robi się jeden raz na zawsze. Sposób używania Płynu dołącza się przy każdej flasze. Pocztą wysyła się jeden funt Płynu za Rs. 2. W celu oszczędzenia znacznego expensu za Pocztywy Transport dla Osób wypisujących Płyn, Wynałazca życzy sobie znaleźć w drugich miastach Komissarzy. O warunkach w tym przedmiocie można zainformować się w Głównym Składzie u Sawelijewa, według wyżej wskazanego adresu. Środek ten niezmierznie przyda się z pożytkiem wszystkim PP. Wojskowemu.

Niżej podpisany **Tapieer**, zamieszkały w mieście Piasiecznie, poleca się Szanownym Osobom, że wykonywa wszelkie Roboty Tapicerskie, oraz przerabia stare Meble, Materace i t. p., po cenach umiarkowanych. Wiadomość w Restauracji zwanej Bembenek, przy Dworze W. Karasińskiego. **A. Lechowicz.**



Jest do sprzedania **Faeton** roboty Petersburskiej, mało używany, służyć mogący do zwyczajnej jazdy i do podróży, za umiarkowaną cenę. Widzieć go można codzień przy rogu ulic Twardej i Ślizkiej, pod Nr 1091 A.



POWÓZ w dobrym stanie, mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość powziąć można u Kucharza Andrzeja, przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1734, w oficynie na dole.

Pięć **POKOI**, Kuchnia, Przedpokoik, z innymi wygodami, na 2m piętrze od frontu, jest do najęcia każdego czasu, przy rogu ulic Leszno i Karmelickiej Nro 670.

 Jest do sprzedania przeszło dwa sążnie **KAMIENI brukowych**, przy ulicy Brzozowej pod Nr 218, Góra Zielona, dawniej Gnojowa. Wiadomość w temże miejscu.

W nowo-wybudowanych Domach dla Rzemieślników i Robotników, przy ulicy Czerniakowskiej i Pańskiej, są jeszcze do najęcia **MIESZKANIA** na 1m piętrze. — **Dwa DOMKI** z Ogródkami, od strony ulicy Rozbrat, w całości lub częściowo, każdego czasu są do najęcia.

 Nagrody Rs. 5. — Wczoraj między 12 a 1 godziną w południe, osoba utrzymująca się z własnej i ciężkiej, bo nauczycielskiej pracy, zgubiła przy ulicy Sto-Krzyżkiej, w domu Dzieciątka Jezus, w pierwszej sieni od Apteki, **Portmonetkę** skórzaną, w której było pieniędzy Rs. 80, składające się z dwóch 25, kilku 5, kilku 3 i paru jedno-rublowych papierów, oraz wszelkich drobnych. Ciężko poszkodowana uprasza sumiennego znalazcę tej kwoty, o złożenie jej przy ulicy Sto-Krzyżkiej w wyżej wspomnianym domu, u PP. Puchalskich, na dole z tej samej sieni wychodząc mieszkających. Powyższą nagrodę wraz z podziękowaniem odbierze znalazca.

PATENTOWANE

ZAKŁADY TECHNICZNE

LUD. SPIESS

SKŁAD GŁÓWNY w WARSZAWIE,
przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, na Placu Ratuszowym, obok Kościoła PP. Kanoniczek,
zaopatrzony został przy odpowiedniej porze roku

**W PATENTOWANE
LAKIERY
i
FARBY OLEJNE
TARTE,**

we wszystkich kolorach i najlepszych gatunkach. **FARBY** te, jak również **LAKIERY**, są przyrządzone wprost do użytku, tak, iż każdy najmniej nawet obeznany z sztuką malarstwa, może je używać i dla tego szczególnie zastosować się dają do robót dla osób zamieszkałych na Prowincji, gdzie większa trudność w dokładnem przyrządzeniu takich przedmiotów.

NB. Sposób użycia jest na każdym naczyniu wydrukowany, a flaszki opatrzone są pieczęcią i etykietą Zakładu.

LOKAL składający się z pięciu Pokoi obszernych, wysokich, z trzema wchodami, dobrym rozkładem, Przedśionkiem, Kuchnią angielską, na 1m piętrze, Górą własną, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286h, w bliskości Nowego Świata, idąc Nową Droga po prawej ręce za Ogrodem N. Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże. — Tamże jest do sprzedania **Silawka** samosąca, w dobrym stanie, mało używana, na urząd robioną, z trzydziestu kilku łokciami Kiszki dla pędzenia wody w górę z obsługą dwóch ludzi.

 Dwa **Wiewprze** roczniaki białe, siwawe, zajętę, znajdującą się pod Nr 1269; wiadomość bliższą powziąć można każdego czasu u Stróża.

W domu pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost Ogrodu Krasiniskich, jest do wynajęcia **LOKAL** od frontu na 2m piętrze, z Meblami, składający się z Przedpokoju i trzech Pokoi z Kuchnią, dwoma Piwnicami, Górą wspólną, kwartalnie lub rocznie. Wiadomość na miejscu codziennie od 12ej do tej godziny po południu, lub na temże samym piętrze u Służącej Florentyny.

Rs. 50 nagrody. — W d. 6 b. m., w przechodzie wieczorem o godzinie 8ej z domu Nr 872 przy ulicy Ogrodowej, przez ulicę Białą, Elektorálną, Senatorską i Wierzbową ku Niecałej, zgubiono **Kopertę papierową z 205 rublami**. Uprasza się uprzejmie sumiennego znalazcę, aby kwotę tę, po potrąceniu nagrody, oddać raczył pod powyższy Numer, do W. Philip Artysty, ze względu, że z niej Rs. 150, było przeznaczone na restaurację Domu Bożego, i że poszkodowany jako niezamożny, znaczną poniósłby stratę.

 **DOMINJUM** we wsi Rudzie Pabianickiej, położonej przy szosie, między miastami Łódź i Pabianice, podaje do wiadomości: że w 14 dni po żniwach, będzie miało do sprzedaży **Parę set korcy Żyta**, tak zwanego **Ołbrzymiego**, po Rs. 4 za korzec. Przedaz Żyta wspomnianego, którego, na zasiew tylko połowa, jak zwykle każdego innego Żyta wychodzi, jedynie w samej Rudzie, miejsce mieć będzie mogła.



Dnia 22go Czerwca (4 Lipca), z baraków Jeżozolimskich, uciekł **Pies** z rasy ternewów, nazwy Ralf, ze skórzaną obrozą na szyi, z zamkiem i tabliczką. Uprasza się o odprowadzenie go do baraków, do Kapitana Artyllerji de Witte, za nagrodą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła st. 18.
Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6. (Ubywa).

 **W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ**, pod Nr 605 ulica Bieleńska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania, Obiady i Kolacje**. Cena Obiadu po Żłp. 1 Gr. 15, Żłp. 1 Gr. 20 i Żłp. 2. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 20. Abonamenta miesięczne po Rs. 6 i 8. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa. W Niedziele i Zwartki doskonale **Flaki**.

Na targach Gdańskich W przeciągu tygodnia płacono:
Korzec Warszawski.

	Wag:	Holl:	Guld:	Prus:	Wag:	Pols:	Żłp. gr:	Żłp. gr:
Pszenny	117	130	475	507 1/2	239	245	36	9 38 26
	130/1	132/3	500	525	246	249	38	8 40 6
Żyta	120	126	318	333	226	237	26	6 27 12
Grochu	—	—	306	321	—	—	25	4 26 12

Kursa zmian: Londyn 6, 19 1/2. Hamburg 150%. Amsterdam 141 1/2. — *Alexander Makowski.*

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 9 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6; żyta od rs. 3 kop. 5 do rs. 3 k. 15; owsa rs. 2 kop. 40; kartotti rsr. 1. — Za wiadro okowity próby 10tej rs. 1 k. 83 3/4, za garniec kop. 60.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 10 Lipca r. b.: za obligi skarbowe 4%, 100 rs. oprócz kup., żądają rs. 84 kop. 14; za listy zast. 3go okr. oprócz kup. za 15 rs. żądają rs. 14 k. 92, dają rs. 14 kop. 90; za akcje Głównego Tow. Rosyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 113 kop. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 kop. 50; za akcje drogi żelaznej Warsz. Bydg. po rs. 100 i 500, żądają rs. 87, dają rs. 85 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligiów skarbowych rs. 1 kop. 11 1/4, od listów zastaw. kop. 3.